

Janek Samołyk, Czy to jest przypadek?

Czy to jest przypadek, że jakoś tak układa się życie właśnie nam?
Skończyłaś studia, pracujesz w szkole
Co rano wychodzisz po marne grosze
A kiedy wychodzisz, ja jeszcze śpię
Pracuję nocami, wychodzą z pracy będziesz śpieszyć się
By spotkać mnie chociaż na chwilę

Czy to jest przypadek, że jakoś tak układa się życie właśnie nam?
Skończyłaś studia, pracujesz w szkole
Co rano wychodzisz po marne grosze
Zasypiam przy tobie
Budzę się sam
Jedyna ambicja, jaka została nam
Ratować ten tydzień zanim stanie się taki, jak inne

Zasypiam przy tobie
Budzę się sam, sam, sam
Jedyna ambicja, jaka została nam
To ratować ten tydzień zanim stanie się taki, jak inne